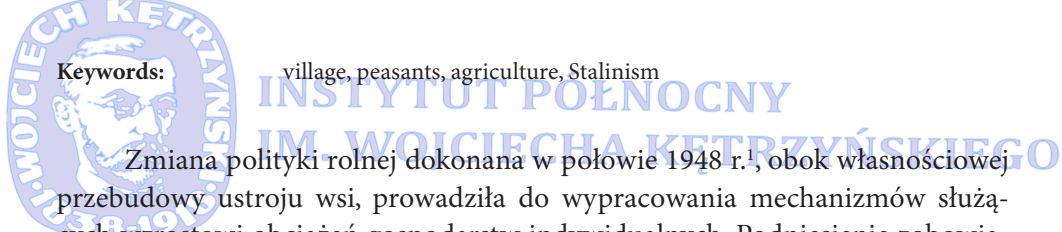

Radosław Gross

SPOŁECZNA KLASYFIKACJA GRUNTÓW NA WARMII I MAZURACH W 1949 ROKU I JEJ SKUTKI

Słowa kluczowe: wieś, chłopci, rolnictwo, stalinizm

Schlüsselwörter: Dorf, Bauern, Landwirtschaft, Stalinismus

Keywords: village, peasants, agriculture, Stalinism



Zmiana polityki rolnej dokonana w połowie 1948 r.¹, obok własnościowej przebudowy ustroju wsi, prowadziła do wypracowania mechanizmów służących wzrostowi obciążeń gospodarstw indywidualnych. Podniesienie zobowiązań finansowych, a z czasem także nałożenie świadczeń rzeczowych na chłopów, z jednej strony służyć miało przyjętej wówczas koncepcji tzw. uspołecznienia wsi, z drugiej wynikało z recepcji sowieckich wzorców gospodarczych. Zgodnie z nimi rozwój gospodarczy państwa budującego „podstawy socjalizmu” oparto na przyspieszonej industrializacji, której koszty w znacznym stopniu ponosiło rolnictwo. Obciążenia finansowe, na które składały się m.in.: podatek gruntowy, Społeczny Fundusz Oszczędnościowy (B – rolnictwo), opłaty elektryfikacyjne oraz składki z tytułu ubezpieczeń nadwyrężały budżety gospodarstw chłopskich². Ważniejszym elementem wspomnianych mechanizmów wpływającym na wysokość

¹ Zmiana polityki rolnej w Polsce była inspirowana przez Kreml. W opracowanym 5 IV 1948 r. przez Leonida Baranowa, Nikołaja Puchłowa i Władimira Owczarowa memoriale „O antymarksistowskiej orientacji w kierownictwie PPR” o opóźnianie kolektywizacji oskarżano m.in. Gomułkę i Minca, zob. *Polska-ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944–1949*, oprac. G. A. Bordiugow i in., Warszawa 1995, ss. 204–217. Decyzję o kolektywizacji przyspieszyły także postanowienia II narady Kominformu (19–23 VI 1948 r.): „Doświadczenie WKP(b) wskazuje, że likwidacja ostatniej i najliczniejszej klasy wyzyskiwaczy – kułactwa – możliwa jest tylko na drodze masowej kolektywizacji”, zob. *Rezolucja Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej*, Nowe Drogi, 1948, nr 10, s. 17.

² Szerzej zob.: R. Winiewska, *Obciążenia podatkowe gospodarstw chłopskich w Polsce 1944–1955*, Warszawa 1961; I. Bolkowiak, *Polityka finansowa w stosunku do gospodarki nieuspołecznionej i ludności w okresie wstępnego uprzemysłowienia w Polsce*, Warszawa 1978, ss. 156–164; D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*, Warszawa 1998, ss. 260–266.

zobowiązań finansowych i świadczeń w naturze stała się jakość gleb. Władza, zdając sobie sprawę z roli tego czynnika, zdecydowała się na odgórną, pospieszną akcję ustalenia, a w zasadzie narzucenia, gospodarstwom chłopskim zawyżonych klas użytków rolnych. Objęto nią także grunty rolne na tzw. Ziemiach Odzyskanych, w tym również w województwie olsztyńskim.

Po wojnie na Warmii i Mazurach, z powodu zbyt małej liczby ludności i problemów w zagospodarowaniu, wykształciła się specyficzna struktura powierzchniowa gospodarstw, różniąca ten region od pozostałej części kraju. Dominowały gospodarstwa średnie i większe obszarowo, co w kolejnych latach prowadziło do obciążania rolników wyższymi świadczeniami niż w województwach na tzw. ziemiach starych³. Przy niedostatecznym stopniu zagospodarowania gruntów pozbawionych sprzętu i inwentarza, zastosowany system świadczeń stał się problemem, z którym wielu chłopów nie było w stanie sobie poradzić⁴.

³ Na Warmii i Mazurach w 1950 r. największy odsetek stanowiły gospodarstwa o powierzchni od 7 do 10 ha (30,5%) oraz od 10 do 14 ha (28,3%), co przy progresji zwiększało średnie obciążenie gospodarstw. W kraju dominowały gospodarstwa o powierzchniach od 3 do 5 ha (20,8%), zob. *Rocznik statystyczny województwa olsztyńskiego 1963*, Olsztyn 1964, ss. 140–141.

⁴ Większość dotychczasowych publikacji z zakresu rolnictwa na Warmii i Mazurach przede wszystkim poświęcano osadnictwu rolnemu, wynikom produkcyjnym, mechanizacji, funkcjonowaniu gospodarstw państwowych. W dodatku duża część ukazała się przed 1989 r. Wiele zawartych w nich ustaleń wymaga aktualizacji, por. m.in.: B. Wilamowski, J. Mucha, *Osadnictwo wiejskie w województwie olsztyńskim po roku 1945*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1961, nr 2, ss. 190–218; B. Wilamowski, J. Jaworowski, *Koncepcje w zakresie osadnictwa rolniczego w województwie olsztyńskim w latach 1945–1948*, KMW, 1967, nr 3, ss. 321–358; P. Dziurzyński, *Osadnictwo grupowe w majątkach woj. olsztyńskiego w latach 1945–1948*, KMW, 1968, nr 1, ss. 133–154; idem, *Osadnictwo rolne na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1983; B. Wilamowski, *Rozwój mechanizacji gospodarki chłopskiej w województwie olsztyńskim*, KMW, 1965, nr 2, ss. 243–284; R. Hryciuk, B. Wilamowski, *Tendencje rozwoju zaopatrzenia, produkcji i skupu w gospodarce chłopskiej woj. olsztyńskiego*, KMW, 1965, nr 4, ss. 603–623; B. Wilamowski, *Rolnictwo Polski północno-wschodniej*, Warszawa 1969; J. Suchta, *Czynniki wyznaczające rozwój rolnictwa na obszarze województwa olsztyńskiego*, Olsztyn 1975. Na temat gospodarstw państwowych ukazały się m.in.: B. Wilamowski, J. Mucha, *Organizacja zarządzania oraz rozwój sił wytwórczych w gospodarstwach państwowych województwa olsztyńskiego w latach 1945–1961*, KMW, 1962, nr 1, s. 226–270; B. Wilamowski, *Wpływ warunków naturalnych na wyniki ekonomiczne na przykładzie Państwowych Gospodarstw Rolnych województwa olsztyńskiego*, Olsztyn 1966; *Wspomnienia pracowników byłych Państwowych Gospodarstw Rolnych*, oprac. Z. Gładkowski i B. Pilarek, Olsztyn b.r.w. Zdecydowanie mniej ukazało się opracowań dotyczących przekształceń społecznych i kulturowych wsi w województwie olsztyńskim. Na uwagę zasługuje tu praca Anny Szyfer pt. *Przemiany społeczno-kulturowe na wsi warmińskiej w latach 1945–1970*, Olsztyn 1971. Ukazało się także kilka opracowań dotyczących gospodarki województwa olsztyńskiego, w których częściowo poruszono problematykę rolną, m.in.: R. Hryciuk, *Gospodarka województwa olsztyńskiego w latach 1945–1984*, KMW, 1985, nr 3–4, ss. 379–405; B. Wilamowski, *Zarys przemian polityczno-ekonomicznych regionu olsztyńskiego*, KMW, 1963, nr 3, ss. 375–402; *Województwo olsztyńskie. Monografia społeczno-ekonomiczna 1945–1969*, red. J. Lisikiewicz, Wrocław 1974, ss. 51–287. W mniejszym stopniu w dotychczasowych publikacjach poruszano problem polityki władz wobec chłopów i obciążeń, które były na nich nakładane. Na uwagę zasługuje krótki artykuł Bohdana Wilamowskiego opublikowany w 1957 r. „na fali” popaździernikowych zmian, który wytrzymał „próbę czasu”, traktujący o problemach rozwoju olsztyńskiego rolnictwa: B. Wilamowski, *Hamulce rozwoju gospodarki chłopskiej województwa olsztyńskiego po roku 1945*, KMW, 1957, nr 3, ss. 154–164 (przedruk: KMW, 1997, nr 3, ss. 323–331). Na temat kolektywizacji rolnictwa na Warmii i Mazurach ukazał się także dość ciekawy artykuł Barbary Turower: B. Turower, *Kolektywizacja olsztyńskiej wsi w latach 1949–1956 i jej następstwa*, KMW, 2009, nr 4, ss. 533–543. Autorka ta obroniła także pracę doktorską pt.: *Wies olsztyńska w okresie stalinizmu w latach 1945–1956*, napisaną pod kierunkiem prof. Bohdana Łukaszewicza.

Pierwszy poważny niepokój wśród mieszkańców olsztyńskich wsi wzbudziła tzw. regulacja gruntów rozpoczęta w maju 1948 r., w wyniku której chłopi na Warmii i Mazurach dość szybko uprzedzili się do władz, tłumaczących jej celowość koniecznością uregulowania własności gospodarstw, a także ich weryfikacji powierzchniowej. Osadnikom, którzy – zgodnie z dekretem o ustroju rolnym i osadnictwie z 1946 r. – otrzymali grunty przekraczające 15 i 20 ha⁵, w myśl zmienionych na początku 1949 r. zapisów „regulacji”, zmniejszono gospodarstwa do 7–9 ha⁶. Jak czas pokazał, uzyskane „wolne” grunty, z powodu trudności z zasiedleniem, zamieniały się we wtórne odłogi.

Od sierpnia do października 1949 r. zorganizowano odgórnie koordynowaną akcję służącą podwyższeniu obciążeń wsi, a także ujawnieniu gruntów ukrytych. Była nią tzw. społeczna klasyfikacja gruntów. Objęła arealy faktycznie uprawiane przez chłopów oraz nieużytki. Co ciekawe, klasyfikację przeprowadzono także w gromadach „uregulowanych”, mimo tego, że w trakcie wspomnianej wyżej tzw. regulacji przeprowadzano także klasyfikację. Zgodnie z instrukcjami z centrali działacze terenowi niezadowolonym i jednocześnie zdziwionym właścicielom gospodarstw „uregulowanych” uzasadniali jej konieczność potrzebą „dostosowania klasyfikacji do klasyfikacji ogólnokrajowej”⁷.

Sposób przeprowadzenia klasyfikacji określała instrukcja przygotowana przez Wydział Rolnictwa KC PZPR⁸. Na jej podstawie ministerstwo rolnictwa i reform rolnych opracowało bardziej szczegółową instrukcję wyznaczającą tryb prac związanych z klasyfikacją. Zgodnie z nim, w oparciu o dane wojewódzkiego pełnomocnika ds. podatku gruntowego, a także na podstawie opinii tzw. rzeczoznawców, władze centralne ustaliły „dane wyjściowe” dla województwa olsztyńskiego, tj. obszar użytków rolnych oraz rozdzelnik procentowy poszczególnych klas gleboznawczych. Obszar użytków rolnych uzyskiwano odejmując od ogólnej powierzchni gruntów w gospodarstwach rolnych powierzchnię lasów i wód zamkniętych. Taki obszar gruntów rolnych obejmował także nieużytki, drogi,

⁵ Dekret z 6 IX 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska, Dziennik Ustaw (dalej: Dz. U.) 1946, nr 49, poz. 279.

⁶ Instrukcja ministra rolnictwa i reform rolnych z 12 V 1948 r. w porozumieniu z ministrami Ziemi Odzyskanych, odbudowy i leśnictwa o regulacji gruntów na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych (dalej Dz.U.M.R.iR.R.) z 1 VI 1948 r., nr 12, poz. 49, cz. 1; cz. 2: Dz.U.M.R.iR.R. z 20 VII 1948 r., nr 17, poz. 63; Zarządzenie ministrów rolnictwa i reform rolnych, Ziemi Odzyskanych, odbudowy i leśnictwa z 15 I 1949 r. w sprawie zmian w stosowaniu instrukcji z 12 V 1948 r. o regulacji gruntów na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska, Dz.U.M.R.iR.R. z 15 II 1949 r., nr 3, poz. 11.

⁷ Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR), 1141/3079, k. 40, pismo przewodniczącego komisji głównej klasyfikacji gruntów do przewodniczących komisji wojewódzkich z 3 IX 1949 r.

⁸ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 237/XII-27, k. 14–17, Instrukcja dla badań w sprawie klasyfikacji gruntów [1949].

rowy, wody publiczne, które wydzielano z użytków rolnych dopiero w gromadach podczas klasyfikacji. Wcześniej jednak obszar użytków w województwie dzielono na obszary klas gleboznawczych wyrażone w hektarach, według narzuconego ogólnie rozdzielnika procentowego. Uzyskiwano w ten sposób rozdzielnik klasyfikacyjny dla województwa⁹.

Rozdzielniki dla powiatów ustalano podobnie. Punktem wyjścia do ustalenia powierzchni gruntów rolnych były dane wojewódzkiego pełnomocnika ds. podatku gruntowego oraz jego odpowiedników w powiatach. Obszary użytków rolnych w powiatach dzielono na obszary poszczególnych klas gleboznawczych, wyrażone w hektarach, w oparciu o rozdzielnik klasyfikacyjny dla województwa. Rozdział powierzchni poszczególnych klas między poszczególne powiaty następował na podstawie opinii rzeczoznawców. Chodziło o to, aby powiaty o potencjalnie lepszych glebach uzyskały wyższe wskaźniki powierzchni gruntów klas wyższych. Rozdzielniki gminne ustalano analogicznie¹⁰.

Przygotowując rozdzielnik klasyfikacyjny dla gromad w pierwszej kolejności ustalano powierzchnię użytków rolnych we wszystkich gromadach danej gminy. Jak już wspomniano, na tym etapie odejmowano od użytków rolnych powierzchnię nieużytków, dróg, rowów, wód publicznych. Tak uzyskane obszary użytków rolnych w poszczególnych gromadach rozbijano na klasy gleboznawcze na podstawie opinii rzeczoznawców, zgodnie z rozdzielnikiem klasyfikacyjnym ustalonym dla danej gminy. Jak zapisano w instrukcji: „suma powierzchni każdej klasy we wszystkich gromadach danej gminy winna się równać powierzchni klasy wskazanej w rozdzielniku klasyfikacyjnym dla gminy”¹¹.

W ten sposób ustalone rozdzielniki dla poszczególnych województw, powiatów, gmin i gromad konfrontowano z wynikami badań przeprowadzonych na miejscu przez zespoły klasyfikacyjne. Po oględzinach pól danej gromady i odbytych zebraniach gromadzkich, chłopcy wypełniali arkusze o powierzchniach i klasach gleb ich gospodarstw. Zadaniem komisji było rozstrzygnięcie, czy dane zamieszczane przez chłopów są zgodne z wykazami gminnymi oraz rozdzielnikami. W przypadku rozbieżności opierano się na zestawieniach gminnych lub dokonywano „zamiany” powierzchni lub klas gruntów między chłopami gromady.

Opracowany tryb klasyfikacji polegał więc na ogólnym ustaleniu odsetka poszczególnych klas gruntów. „Badania” w terenie miały jedynie „rozdzielić” narzucone wskaźniki na poszczególne gospodarstwa w taki sposób, aby suma

⁹ APO, KW PZPR, 1141/2961, k. 36–37, Instrukcja dla badań w sprawie klasyfikacji gruntów [1949].

¹⁰ Ibidem, k. 37–38.

¹¹ Ibidem, k. 38.

powierzchni poszczególnych klas gruntów była zgodna ze wskaźnikiem w gromadzie, suma powierzchni poszczególnych klas w gromadach – ze wskaźnikiem gminnym, w gminach – ze wskaźnikiem powiatowym, w powiatach – ze wskaźnikiem wojewódzkim, w województwach zaś – ze wskaźnikiem krajowym. Klasyfikacja nie była więc wynikiem rzeczywistych badań gleboznawczych. Sposób jej przeprowadzenia był zaprzeczeniem logiki badań. Wynik klasyfikacji powinien bowiem być ustalony na podstawie badań terenowych, a nie odwrotnie.

W województwie olsztyńskim minister rolnictwa i reform rolnych na wojewódzkiego pełnomocnika klasyfikacji gruntów powołał kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR Stanisława Langego, który podczas pierwszego, organizacyjnego, posiedzenia tzw. Komisji badania klasyfikacji gruntów dla sprawiedliwego rozdziału podatku gruntowego poinformował, że prace zaplanowano na dwa miesiące i termin ten musi być dotrzymany. Zastępcą Langego został Tomasz Grefkowicz z Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej¹². W województwie olsztyńskim, według rozdzielnika, do sklasyfikowania było 1 500 100 ha gruntów¹³, rozbitych na sześć klas (Tabela 1). W oparciu o rozdzielnik wojewódzki komisja wojewódzka sporządziła rozdzielniki dla poszczególnych powiatów. W powiatach także utworzono komisje, na czele z przewodniczącymi, których powołał ówczesny wojewoda Mieczysław Moczar. Zostali nimi: Zygmunt Wiśniewski (Bartoszyce), Wiktor Klimkiewicz (Braniewo), Czesław Biedrzycki (Górowo Iławeckie), Stanisław Fabrycki (Giżycko), Adam Krause (Lidzbark Warmiński), Franciszek Dzieciołowski (Morąg), Ryszard Wiwart (Mrągowo), Marian Hardy (Nidzica), Bronisław Mazurkiewicz (Ostróda), Tadeusz Karwowski (Olsztyn), Kazimierz Reder (Paślęk), Teodor Ślisk (Pisz), Stanisław Konstanty (Reszel), Antoniuk (Susz), Stefan Parys (Szczytno), Edmund Osiecki (Kętrzyn), Henryk Wiczorek (Węgorzewo)¹⁴.

Powiatowe komisje klasyfikacyjne, zgodnie z opisanymi wyżej procedurami, „rozdzieliły” powiatowe rozdzielniki między poszczególne gminy, a komisje gminne – między poszczególne gromady. Komisjom gminnym podlegały zespoły klasyfikacyjne, które zajęły się właściwą klasyfikacją¹⁵.

¹² APO, KW PZPR, 1141/2971, k. 10, Protokół posiedzenia wojewódzkiej komisji do przeprowadzenia badań w sprawie klasyfikacji gruntów, 13 IX 1949.

¹³ Podana wartość to wspomniane wyżej „dane wyjściowe”, a więc zawiera także powierzchnie nieużytków, dróg, rowów, wód publicznych.

¹⁴ APO KW PZPR, 1141/2971, k. 96, Wykaz przewodniczących powiatowych komisji do przeprowadzenia badań w sprawie klasyfikacji gruntów.

¹⁵ Ibidem, k. 92–93, Protokół z posiedzenia organizacyjnego komisji badania klasyfikacji gruntów dla sprawiedliwego rozdziału podatku gruntowego, 24 VIII 1949.

Tabela 1
Rozdzielnik i wykonanie klasyfikacji gruntów w województwie olsztyńskim w 1949 r.

Klasa gruntu	Rozdzielnik		Wykonanie	
	Powierzchnia w ha*	%	Powierzchnia w ha**	%
I	15 001	1	18 642	1,41
II	120 008	8	121 562	9,17
III	375 025	25	354 662	26,77
IV	495 033	33	434 116	32,76
V	270 018	18	242 002	18,26
VI	225 015	15	154 032	11,62
Razem:	1 500 100	100	1 325 016	100

* powierzchnia obejmuje także nieużytki, drogi, rowy, wody publiczne

** powierzchnia gruntów rolnych

Źródło: APO KW PZPR, 1141/2971, k. 93, Protokół z posiedzenia organizacyjnego komisji badania klasyfikacji gruntów, 24 VIII 1949 r.; ibidem, k. 116–122, Arkusz zbiorczy badania (ankiety) w sprawie klasyfikacji gruntów (woj. olsztyńskie).

Średnio w gminach w zależności od potrzeb powołano od dwóch do trzech zespołów klasyfikacyjnych. W skład każdego zespołu wchodziło dwóch członków. Powiatowe komisje miały zadbać o to, aby zostały nimi „odpowiednie” osoby. Według zaleceń KW PZPR jeden z członków miał odpowiadać za „fachowy” aspekt prac. Najczęściej zostawał nim gminny agronom, wójt, sekretarz gminy lub przedstawiciel ZSch. Drugi członek zespołu miał być osobą „zaufania społecznego”, która odpowiadać miała za „dopilnowanie właściwej oceny”, tzn. jej obecność w zespole miała zmniejszyć ryzyko ewentualnej korupcji. Zadanie to powierzano najczęściej gminnemu sekretarzowi partii lub przedstawicielowi GRN. Jednemu zespołowi średnio powierzano od 7 do 10 gromad do sklasyfikowania. Do pomocy technicznej zespołom przydzielano nauczycieli i pracowników gminnych, którzy jednak nie mieli prawa do podejmowania decyzji dotyczących klasyfikacji¹⁶. Przydział gromad poszczególnym zespołom kontrolowali w terenie działacze KW, pamiętając, aby ich członkowie nie klasyfikowali gruntów w miejscowościach, w których mieszkali¹⁷. Całą akcją zespo-

¹⁶ APO, KW PZPR, 1141/3079, k. 29–30, Organy powołane do przeprowadzenia badań (ankiety) w sprawie klasyfikacji gruntów.

¹⁷ APO KW PZPR, 1141/2971, k. 101, Protokół z posiedzenia wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów, 31 VIII 1949 r.

ły zrealizowały w województwie olsztyńskim od 15 września do 3 października 1949 r.¹⁸ Wcześniej zorganizowano im „pokazowe badania klasyfikacyjne”, które ułatwić miały uzyskanie „właściwych” efektów¹⁹.

Po zebraniu wyników z poszczególnych gmin komisje powiatowe opracowały wyniki klasyfikacji w powiatach, które do 20 października 1949 r. przesyłały do komisji wojewódzkiej, a ta, na ich podstawie, sporządziła zestawienie zbiorcze dla całego województwa z rozbiem na grunty orne, łąki i pastwiska (Tabela 2).

Mimo możliwości zmian i poprawek w wojewódzkim rozdzielniku w każdej klasie o 1/5, olsztyńskie władze partyjne wyraźnie instruowały powiatowych pełnomocników klasyfikacji, że „w żadnym wypadku nie wolno obniżyć cyfr ustalonych [w rozdzielniku – R.G.] a raczej pójść w kierunku zwiększenia”²⁰. Dlatego częstą praktyką komisji powiatowych było zawyżanie klas gruntów, dla przykładu, w powiecie lidzbarskim komisja klasyfikacyjna, ustalając rozdzielniki poszczególnym gminom, zwiększyła powierzchnię gruntów klasy II, zmniejszając jednocześnie powierzchnię gruntów klasy IV²¹. Przesuwano również normy klas między poszczególnymi gospodarstwami chłopskimi tak, aby nie zaniżyć wskaźników z rozdzielnika klasyfikacyjnego ustalonego dla danego powiatu. Nie odnotowano natomiast przypadku zniżenia powiatowych norm klasyfikacyjnych klas wyższych.

Tabela 2

Wyniki klasyfikacji gruntów rolnych w województwie olsztyńskim w 1949 r.
z podziałem na grunty orne, łąki i pastwiska

Rodzaj gruntów	Klasy ziemi												Razem	
	I		II		III		IV		V		VI			
	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
Grunty rolne	18642	1,4	12 1562	9,2	354 662	26,8	434 116	32,8	242 002	18,3	154 032	11,6	1 325 016	100
w tym:														
Grunty orne	16658	1,7	10 0775	10,4	264 952	27,3	306 701	31,6	169 167	17,4	113 235	11,7	971 488	100

¹⁸ Ibidem, k. 177, Sprawozdanie opisowe wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów na terenie województwa olsztyńskiego, 24 X 1949 r.

¹⁹ Ibidem, k. 108, Protokół z posiedzenia wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów, 13 IX 1949 r.

²⁰ Ibidem, k. 93, Protokół z posiedzenia wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów, 24 VIII 1949 r.

²¹ Ibidem, k. 100, Protokół z posiedzenia wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów, 31 VIII 1949 r.

łąki	1093	0,6	11 371	6,1	49 723	26,7	67 257	36,1	37 284	20,0	19 694	10,6	186 422	100
pastwiska	890	0,5	9414	5,6	39 986	23,9	60 158	36,0	35 551	21,3	21 101	12,6	167 100	100

Źródło: Obliczenia własne na podst. APO KW PZPR, 1141/2971, k. 116–122, Arkusz zbiorczy badania (ankiety) w sprawie klasyfikacji gruntów (woj. olsztyńskie).

Olsztyńscy działacze partyjni przystąpili dość energicznie do akcji klasyfikacyjnej. Świadczą o tym zachowane materiały archiwalne, z których dowiadujemy się o dużej częstotliwości posiedzeń specjalnie powołanej przy KW komisji, a także częstych wyjazdach w teren członków Wydziału Rolnego KW PZPR, którzy nadzorowali akcję w poszczególnych powiatach i gminach. Mimo zakazu obniżania powierzchni gruntów rolnych przez komisje klasyfikacyjne, wyniki akcji w województwie olsztyńskim wykazały, że jest ich mniej niż zakładano w rozdzielniku. Według przewodniczącego wojewódzkiej komisji klasyfikacyjnej, różnice „in minus” między rozdzielnikiem a wynikami klasyfikacji w powierzchniach gruntów „wynikły na skutek ujawnienia znacznych ilości wód otwartych, nieużytków, lasów itp.”²² Komisje w związku z tym nie mogły ich zaliczyć do gruntów rolnych. Presja wykonania wskaźników zawartych w rozdzielniku dla województwa olsztyńskiego, dotyczących proporcji między poszczególnymi klasami, była jednak bardzo silna. Wyniki klasyfikacji potwierdzają, że przeświadczenie o próbie zaniżania klas gruntów przez chłopów doprowadziło do zjawiska ich zawyżania przez zespoły klasyfikacyjne. Dane przedstawiające wyniki klasyfikacji gruntów w województwie olsztyńskim świadczą o przekroczeniu wskaźników powierzchni gruntów rolnych trzech najwyższych klas. Co ciekawe, wskaźnik klasyfikacyjny dotyczący gruntów najniższej, szóstej, klasy został przez miejscowe zespoły i komisje klasyfikacyjne obniżony najbardziej (Tabela 1).

Klasyfikacją zostały objęte także grunty należące do PGR i Państwowego Funduszu Ziemi. Jednak klasy zawyżano w gospodarstwach chłopskich. Zalecenia kierowane do zespołów klasyfikacyjnych wyraźnie zabraniały podnoszenia klas gruntów państwowych²³. Spodziewano się, że chłopci będą wywierać presję na zespołach klasyfikacyjnych, aby te wypełniając rozdzielniki zaniżały klasy ich gruntów, a podnosiły klasy gruntów PFZ i PGR. W ten sposób suma hektarów zaliczonych do poszczególnych klas odpowiadałaby wskaźnikom ujętym w powiatowym rozdzielniku. Wojewódzka komisja klasyfikacji gruntów przy KW PZPR poinstruowała więc powiatowych pełnomocników, aby w terenie ta-

²² Ibidem, k. 177, Sprawozdanie opisowe wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów na terenie województwa olsztyńskiego, 24 X 1949 r.

²³ Zwracał na to uwagę przewodniczący głównej komisji klasyfikacyjnej w piśmie skierowanym do przewodniczących komisji wojewódzkich z 3 IX 1949 r., zob. APO KW PZPR, 1141/3079, k. 40.

kich praktyk nie stosowali. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że osadnicy przybywający na teren Warmii i Mazur od 1945 r. w pierwszej kolejności rzeczywiście starali się zajmować grunty bardziej urodzajne. Słabsze zaś pozostawały w puli PFZ²⁴.

O zadowoleniu olsztyńskich działaczy partyjnych po tak przeprowadzonej klasyfikacji świadczą źródła archiwalne. Jednak dość szybko pojawiły się negatywne skutki tej przeprowadzonej pośpiesznie akcji, której wyniki miały być przede wszystkim zgodne z oczekiwaniami zwierzchników, a nie odzwierciedlać faktyczny stan gruntów rolnych. Z całą pewnością większość nieprawidłowości zespoły popełniły na gruntach prywatnych. Tam, zgodnie z zaleceniami, miały „naciągać” klasy ziemi rolnej, aby sprostać wskaźnikom z rozdzielników bądź je przekroczyć. Nie można jednak, na podstawie zachowanych dokumentów, oszacować skali nieprawidłowości popełnionych podczas klasyfikacji gruntów w gospodarstwach indywidualnych i będących w posiadaniu PFZ oraz PGR. Można jednak stwierdzić, że sposób przeprowadzenia klasyfikacji budził protesty wielu chłopów, gdyż w rzeczywistości członkowie zespołów wielokrotnie dokonywali jej pośpiesznie, niedokładnie, często „zza biurka” bez oględzin pól i wysłuchania chłopskich argumentów. Zgodnie z odgórnymi zaleceniami, zespoły klasyfikacyjne, wbrew rzeczywistym intencjom ówczesnych władz, miały informować chłopów w gromadach, że „celem badań jest uzyskanie danych co do klas gruntów, które mogłyby posłużyć w przyszłości do sprawiedliwego ustalenia podstawy opodatkowania, zaznaczając przy tym wyraźnie, że dane te nie będą miały żadnego wpływu na dokonywany wymiar podatku gruntowego”²⁵.

Rolnicy zdawali sobie jednak sprawę, że przy zawyżeniu klas gruntów będą zmuszeni do wyższych świadczeń. W sprawozdaniu opisowym z akcji klasyfikacji gruntów w województwie olsztyńskim wspomina o takich wypowiedziach Stanisław Lange: „część chłopów mniemała, że przeprowadzenie badań klasyfikacyjnych, poza innymi celami, ma za zadanie zwiększenie podatku gruntowego w latach przyszłych”²⁶. Rolnicy podejmowali więc różne działania, aby tego uniknąć. Poza próbami korupcji członków zespołów klasyfikacyjnych, sabotażem zebrań gromadzkich, na których omawiane były i wypełniane arkusze klasyfikacyjne, dokonywali zamiany przeznaczenia ziemi rolnej z gruntów ornych na pastwiska. Zjawisko to było dość powszechne w województwie olsztyńskim. Jednakże komisje klasyfikacyjne były uprzedzone o możliwości takich

²⁴ Zob. B. Wilamowski, J. Jaworowski, op. cit., ss. 345–348.

²⁵ APO, KW PZPR, 1141/2961, k. 39, Instrukcja dla badań w sprawie klasyfikacji gruntów [1949] (wyróżnienie w oryginale).

²⁶ APO KW PZPR, 1141/2971, k. 177, Sprawozdanie opisowe wojewódzkiej komisji do badań w sprawie klasyfikacji gruntów na terenie województwa olsztyńskiego, 24 X 1949 r.

działań. W przypadku podejrzeń o próbę zamiany przeznaczenia ziemi rolnej badały „użytki na gruncie stwierdzając stan rzeczywisty”. Poza tym pośpiech towarzyszący akcji sprawił, że zespoły klasyfikacyjne zostały powołane zbyt późno, w związku z czym zbyt mało czasu poświęcono na ich przeszkolenie. Jak donoszono z Olsztyna szefowi głównej komisji klasyfikacyjnej przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, czasami chłopcy wykorzystywali „słabą orientację niektórych zespołów klasyfikacyjnych co do wydajności gleby, a tym samym zaliczenia do odpowiednich klas gleboznawczych”²⁷. Notowano także przypadki składania rezygnacji przez członków zespołów. Poczucie krzywdzenia chłopów, napiętnowanie, czasami wspomniane wyżej solidaryzowanie się z rolnikami gromad klasyfikowanych, przyczyniały się do takich decyzji²⁸. Niekiedy przyczyną rezygnacji były obawy o własne bezpieczeństwo. W niektórych powiatach notowano bowiem przypadki pobic członków zespołów klasyfikacyjnych²⁹.

Co ciekawe, wojewódzcy działacze partyjni, zanim przystąpiono do klasyfikacji gruntów, przewidywali, że w poszczególnych gminach i gromadach wyniki klasyfikacji będą odbiegać od nałożonych rozdzielników. Wypadki wykazywania przez chłopów niższych klas gleb niż ujmował to rozdzielnik miały nie wynikać z faktycznego stanu, lecz, jak z góry zakładano, ze złej woli i nieuczciwości rolników. Przewodniczących powiatowych komisji przestrzegano: „Mogą się zdarzyć wypadki obniżania klas gleb i w wypadku poważnych rozbieżności między zebranymi danymi w gromadach i rozdzielnikiem na gminę należy ustalić przyczynę i wyszukać niesumiennych”³⁰. Instruktor Wydziału Rolnego KW PZPR Marian Wiśniewski uczył powiatowych instruktorów rolnych, aby „szczególną uwagę zwrócić na tendencyjne obniżanie klas gruntów przez posiadaczy, celem uniknięcia stopy wymiarowej podatku. W wypadkach złośliwych agronomowie muszą zbadać i ustalić właściwą klasę”, a więc taką, dzięki której można było osiągnąć lub przekroczyć wskaźniki rozdzielnika³¹.

Chłopcy, którzy czuli się pokrzywdzeni wynikami klasyfikacji mogli zgłaszać skargi. Władze centralne i wojewódzkie nie miały jednak pełnego zaufania do działaczy terenowych. Dlatego adresatem skarg chłopskich nie mogły być zespoły klasyfikacyjne i komisje gminne. Im, jak zaznaczono, „żadnych przesunięć robić nie wolno”. Obawiano się korupcji, nieformalnych układów między chłopami a członkami zespołów klasyfikacyjnych, co z kolei mogło prowadzić do

²⁷ Ibidem.

²⁸ APO, KW PZPR, 1141/3043, k. 199–200, Sprawozdanie z kontroli prac w sprawie klasyfikacji gruntów w powiatach: Lidzbark, Pasłęk i Morąg [IX 1949].

²⁹ Ibidem, k. 312, Sprawozdanie instruktora KP PZPR w Mrągowie za miesiąc wrzesień 1949 r.

³⁰ APO KW PZPR, 1141/2971, k. 93, Protokół z posiedzenia organizacyjnego komisji badania klasyfikacji gruntów dla sprawiedliwego rozdziału podatku gruntowego, 24 VIII 1949.

³¹ Ibidem.

niepożądanych wyników klasyfikacji, które zaniżyłyby klasy gruntów w danej gminie ustalone w rozdzielnikach. Powiatowych instruktorów rolnych ostrzegano: „Moment klasowy jest tu poważnym zjawiskiem. Sekretarze muszą czuwać i demaskować działalność dwójek [zespołów klasyfikacyjnych – R.G.], z czym należy się liczyć, że zjawiska te mogą wystąpić”³². Właściwą instancją miały być powiatowe komisje klasyfikacyjne, które decydowały o zasadności chłopskich wniosków. Korekty mogły jedynie dotyczyć klas gruntów, a nie norm obszarowych ustalonych w rozdzielnikach. Te bowiem opracowano na podstawie danych wojewódzkiego pełnomocnika ds. podatku gruntowego. Jednak, jak wspomniano wyżej, przeprowadzone „badania” klasyfikacyjne w województwie olsztyńskim wykazały, że jest ich mniej niż zakładano w rozdzielniku.

Niezadowolone i poczucie skrzywdzenia z nieuczciwie przeprowadzonej klasyfikacji były dość częste. Sygnały o tym docierające do centrali skłoniły władze do wydania 7 grudnia 1949 r. zarządzenia w sprawie wyłożenia wyników klasyfikacji i omówienia ich na zebraniach gromadzkich³³. Zgodnie z jego zapisami, wyniki „badań” były udostępnione w mieszkaniach sołtysów w ciągu pięciu dni (23–27 grudnia 1949 r.). Pokrzywdzeni chłopcy mogli składać skargi do odpowiednich zarządów gromadzkich ZSCh lub sołtysów. Jednocześnie komisja główna ustaliła rozdzielnik dla zmian w wynikach klasyfikacji. W województwie olsztyńskim maksymalne zmniejszenia trzech najwyższych klas ustalono następująco: I klasa – 9 tys. ha (48,3%), II klasa – 18 tys. ha (14,8%), III klasa – 15 tys. ha (4,2%). Łącznie było to 42 tys. ha, co stanowiło 8,5% łącznej powierzchni gruntów tych klas. W instrukcji wyraźnie jednak zaznaczono, że przesunięcia „nie mogą się przerodzić w masową rewizję wyników badań” i powinny być stosowane w przypadkach „rażących pokrzywdzeń lub rażącego zaniżenia wyników badań”³⁴. Co prawda odsetek zmniejszeń w klasie I był dość wysoki, jednak w pozostałych klasach był niewielki. Wydaje się, że akcja ta miała na celu nie tyle zmianę ogólnych wyników klasyfikacji, ale przede wszystkim wyjaśnienie i omówienie tych wyników oraz rozładowanie niezadowolonych rolników, które było duże.

Jak się okazało, przesunięcia klas dokonywane w ramach odwołań na początku 1950 r. nie rozwiązały problemu skarg, które wciąż napływały do ministerstwa rolnictwa. W związku z tym minister rolnictwa i reform rolnych w piśmie z 20 grudnia 1950 r., skierowanym do prezydiów WRN, przesunął ostateczny termin rozpatrzenia chłopskich skarg na 15 lutego 1951 r., a wypadkach,

³² Ibidem.

³³ AAN, KC PZPR, 237/XII-27, k. 23, Zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministra Administracji Publicznej w sprawie wyłożenia wyników badań klasyfikacyjnych i omówienia ich na zebraniach gromadzkich, 7 XII 1949.

³⁴ APO, KW PZPR, 1141/3079, k. 60-61, pismo przewodniczącego głównej komisji klasyfikacyjnej z 9 XII 1949 r.

w których zachodziła konieczność ponownych badań „na gruncie”, do 15 kwietnia 1951 r. Nierozpatrywanie skarg miało być jego zdaniem wykorzystywane przez „elementy kułackie dla mobilizacji mała i średniorolnych chłopów”³⁵. Według zachowanych danych, w skali kraju od października 1950 r. do lutego 1951 r. napłynęło ponad 4,5 tys. skarg zbiorowych i ponad 75 tys. skarg indywidualnych. W rzeczywistości przyjmowanie skarg zostało przerwane 12 października 1951 r. Według stanu na dzień 1 października 1951 r., liczba nierozpatrzonych skarg wynosiła 9842. Z tego na województwo olsztyńskie przypadało 376, w tym 86 skarg zbiorowych³⁶.

Chłopi jednak skargi składali nadal. Nieuczciwie przeprowadzona klasyfikacja od października 1951 r. zawyżała nie tylko wymiar podatku gruntowego, lecz także wysokość obowiązkowych dostaw. W związku z tym 19 grudnia 1951 r. minister rolnictwa w porozumieniu z ministrem finansów i prezesem Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji (CUSiK) wydali zarządzenie w sprawie rewizji wyników klasyfikacji szacunkowej³⁷. Według zaleceń centrali, powiatowe komisje klasyfikacyjne miały „wprowadzając korektywy przy klasyfikacji kierować się zasadą nie obniżania ogólnych wyników klasyfikacji w skali powiatu i województwa”, co oznaczało dążenie do zamiany klas w różnych gospodarstwach. W przypadku stwierdzenia zawyżenia klas wyższych w jednym gospodarstwie komisja starała się znaleźć inne gospodarstwo, w którym stwierdzano z kolei заниżenie klas gruntów. Komisje dokonywały korekt po stwierdzeniu „rażących błędów”, za które przyjęto odchylenia wyników klasyfikacji od stanu rzeczywistego, które wykazywały różnicę w pojedynczym gospodarstwie chłopskim o jedną klasę od faktycznej jakości gruntów na obszarze przekraczającym 1 ha lub wykazywały różnicę o więcej niż jedną klasę na obszarze przekraczającym 0,5 ha gruntów³⁸.

Powiatowe komisje wyposażono w kompetencje do wprowadzania zmian w arkuszach klasyfikacyjnych poszczególnych gromad tylko w tych przypadkach, w których po zbilansowaniu poprawek korygujących suma zmniejszeń w czterech najwyższych klasach wynieść miała poniżej 5%. Gdy suma zmniejszeń przekraczała ten wskaźnik, powiatowe komisje klasyfikacyjne, za pośrednictwem właściwych prezydiów PRN, powiadamiały o tym prezydium WRN, które zarządzało ponowne przeprowadzenie klasyfikacji. Wszczynano wów-

³⁵ Ibidem, k. 19, pismo ministra rolnictwa i reform rolnych do Prezydium WRN w Olsztynie z 20 XII 1950 r.

³⁶ D. Jarosz, op. cit., Tabl. II-1, s. 170.

³⁷ APO KW PZPR, 1141/2961, k. 145–148, Zarządzenie Ministra Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Finansów i Prezesem CUSiK z dnia 19 XII 1951 r. w sprawie rewizji wyników klasyfikacji szacunkowej w związku z rozpatrywaniem skarg.

³⁸ Ibidem, k. 146.

czas procedury określone we wcześniejszym rozporządzeniu ministra rolnictwa z 12 września 1951 r.³⁹ Zgodnie z nimi, prezydium WRN powoływało komisję w składzie: mierniczy delegowany przez prezydium WRN (jako przewodniczący), członek PGRN, sołtys, członek zarządu miejscowego koła gromadzkiego ZSch, agronom prezydium PRN (członkowie)⁴⁰.

Mimo oficjalnego kilkukrotnego wstrzymywania przyjmowania skarg i podań, chłopci którzy czuli się pokrzywdzeni nadal je składali. Niezwykle trudno dziś oszacować skalę tego zjawiska na terenie województwa olsztyńskiego. W wyniku wspomnianych instrukcji ministerstwa rolnictwa kierowanych w teren, nakazujących wstrzymanie przyjmowania skarg, nie wszystkie gromadzkie rady narodowe się do nich stosowały. Niektóre przesyłały je „wyżej”, inne zaś nie przyjmowały, bądź pozostawiały na miejscu, nie prowadząc w tej sprawie ewidencji. W skali kraju, według danych ministerstwa rolnictwa, w 1952 r. rozpatrzono około 109 tys. skarg chłopskich. W okresie od września 1953 r. do września 1954 r. do ministerstwa rolnictwa trafiło kolejnych 5,7 tys. skarg⁴¹.

Właściwa rewizja klasyfikacji gruntów z 1949 r. została rozpoczęta dopiero w połowie 1956 r. na fali zmian dokonujących się wówczas w polityce rolnej. Sposób jej przeprowadzenia ustaliło rozporządzenie Rady Ministrów z 4 czerwca 1956 r. Różnił się on znacznie o trybu przyjętego w 1949 r. Zgodnie z nowym rozporządzeniem, prezydium PRN przeprowadziły klasyfikację w ciągu kilku kolejnych lat na terenie całego kraju. Tym razem prace były rozłożone na długi okres. Zajmowali się nimi klasyfikatorzy upoważnieni przez właściwe prezydium PRN. Klasyfikacja była przeprowadzana w obecności właścicieli gruntów bądź, w przypadku większej liczby gospodarstw, ich przedstawicieli. Po dokonaniu czynności pomiarowych klasyfikator sporządzał protokół, który wraz z mapką i rejestrem klasyfikacyjnym był wyłożony w lokalu gromadzkiej rady narodowej do wglądu przez 7 dni. Następnie projekt klasyfikacji gruntów sprawdzał na miejscu inspektor upoważniony przez prezydium WRN, dokonując „kontroli na gruncie”. Mógł on wprowadzić poprawki do projektu sporządzonego przez klasyfikatora. Po tych czynnościach odpowiednie prezydium PRN wydawało orzeczenie o ustaleniu klasyfikacji gruntów w gromadzie, które wywieszano w lokalu gromadzkiej rady narodowej na okres dwóch tygodni. Od orzeczenia o ustaleniu klasyfikacji gruntów przysługiwało chłopom odwołanie „stosowne do prze-

³⁹ Zarządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 12 IX 1951 r. Nr UR/R II. 1/10/51 w sprawie regulacji gospodarstw osadniczych na obszarze Ziemi Odzyskanych, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa (dalej: Dz. U. M. R.) 1951, nr 14, poz. 87.

⁴⁰ APO KW PZPR, 1141/2961, k. 147, Zarządzenie Ministra Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Finansów i Prezesem CUSiK z dnia 19 XII 1951 r. w sprawie rewizji wyników klasyfikacji szacunkowej w związku z rozpatrywaniem skarg.

⁴¹ D. Jarosz, op. cit., s. 170.

pisów o postępowaniu administracyjnym”. Prawomocne orzeczenie w sprawie klasyfikacji stanowiło podstawę do wniesienia jej wyników do ewidencji gruntów⁴². W województwie olsztyńskim w 1956 r. przeprowadzono jedynie próbną klasyfikację w powiecie nidzickim, według podziału gruntów na sześć klas. Od 1957 r., po zmianie przepisów, dokonywano klasyfikacji gruntów według podziału na osiem klas gleboznawczych. Do końca tego roku sklasyfikowano około 200 tys. ha. Dalsze prace kontynuowano w kolejnych latach. Niewysokie tempo klasyfikacji wynikało z rzeczywistych badań przeprowadzanych w terenie, a także z faktu, że większość mierniczych zatrudniono w tym czasie przy wydzielaniu gruntów dla byłych członków rozwiązanych spółdzielni produkcyjnych⁴³.

W tym miejscu można podjąć próbę odpowiedzi na pytanie: dlaczego władze zdecydowały się na przeprowadzenie klasyfikacji w 1949 r. według odgórnie ustalonych rozdzielników? Z całą pewnością w warszawskiej centrali zdawano sobie sprawę, że taki sposób jej przeprowadzenia w efekcie doprowadzi do wielu nadużyć terenowych komisji, przypadków nieuczciwego zawyżania klas. Wydaje się, że przyczyn ustalenia takiego trybu klasyfikacji było kilka. Prawdopodobnie władze obawiały się, że klasyfikacja przeprowadzana bez sztywnych, odgórnych rozdzielników doprowadzi do zaniżenia klas gruntów. Obawy te nie były bezpodstawne, gdyż w rzeczywistości dokonywały jej w gromadach niefachowe, nieprzygotowane zespoły klasyfikacyjne, które mogły ulegać nie tylko „finansowemu”, lecz także rzeczywistym sugestiom i perswazjom chłopów. Władza miała podstawy, aby obawiać się „cichego” solidaryzowania się członków tych zespołów z rolnikami i uwzględniania chłopskich argumentów. W piśmie instruującym członków wojewódzkiej komisji klasyfikacyjnej przewodniczący komisji głównej, chcąc zapobiec takim przypadkom, podkreślał, że członkowie zespołów nie mogą „przyjmować poczęstunków, pić wódki w czasie pobytu w gromadzie, przyjmować kwatery u bogatszych gospodarzy itp.”⁴⁴

Innym powodem odgórnie przeprowadzonej klasyfikacji był obrany kierunek polityki gospodarczej państwa opartej na centralnym planowaniu. Przy wspomnianym wyżej trybie klasyfikacji łatwiej było narzucić chłopom oczekiwane przez władze planistyczne dochody z tytułu obciążeń ich gospodarstw, których drenaż miał być swoistym wkładem w przygotowywaną przyspieszoną industrializację kraju. Jednak ten sposób przeprowadzenia „badań” wypaczył stan jakościowy gruntów. Doprowadził w efekcie do trudności w odgórnym pla-

⁴² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 VI 1956 r. w sprawie klasyfikacji gruntów, Dz. U. 1956, nr 19, poz. 97.

⁴³ APO, KW PZPR, 1141/3079, k. 132, Informacja – klasyfikacja gruntów [1957].

⁴⁴ Ibidem, k. 41, Pismo przewodniczącego komisji głównej ds. klasyfikacji gruntów do przewodniczących komisji wojewódzkich z 3 IX 1949 r.

nowaniu zasiewów i zbiorów płodów rolnych, a chłopom w znacznym stopniu zawyżył wymiar świadczeń. Nieodpowiednio przeprowadzona klasyfikacja stała się więc jedną z przyczyn niewywiązywania się rolników z obciążeń nakładanych na ich gospodarstwa. Zastanawiające było tempo przeprowadzenia klasyfikacji (wrzesień – październik 1949 r.)⁴⁵. Zalecenia warszawskiej centrali dotyczące bezwzględnego zachowania terminu klasyfikacji świadczą o tym, że władze od 1950 r. zamierzały wykorzystać jej wyniki nie tylko do naliczania podatku gruntowego według zawyżonych klas gruntów, wyniki klasyfikacji miały także ułatwić oszacowanie w gospodarstwach chłopskich wymiaru zboża, a z czasem również innych płodów rolnych, objętych obowiązkowymi dostawami.

Deklarowany przez władze cel klasyfikacji, jak się okazało, nie do końca został zrealizowany. Jej wyniki, zgodnie z oczekiwaniami władz, zawyżyły ogólny wymiar podatku gruntowego, choć jedynie częściowo zostały uwzględnione w następnym roku przy różnicowaniu jego wysokości. Okazało się bowiem, że niecałkowicie wykorzystano je przy zaliczaniu poszczególnych powiatów do jednego z trzech okręgów gospodarczych, co z kolei miało wpływ na ustalenie różnych norm przeciętnego przychodu szacunkowego z hektara gruntów. Podział ten nie zawsze wynikał z klasy gleby⁴⁶. Wśród powiatów o najmniej urodzajnych glebach zaliczonych do trzeciego okręgu gospodarczego (bartoszycki, braniewski, giżycki, iławski, kętrzyński, lidzbarski, mrągowski, nidzicki, piski, reszelski, szczycieński, węgorzewski) znalazł się m.in. powiat kętrzyński, w którym aż 28,3% gruntów ornych zakwalifikowano do dwóch pierwszych klas (Tabela 3). Pozostałe powiaty zaliczono do okręgu drugiego (morąski, olsztyński, Olsztyn miasto, ostródzki, pasłęcki i suski)⁴⁷. Wydaje się więc, że decydenci z warszawskiej centrali posłużyli się w większym stopniu kryterium geograficznym, zaliczając do okręgu drugiego powiaty zachodnie, a do trzeciego – powiaty wschodnie i północne.

Tabela 3

Wyniki klasyfikacji gruntów ornych w województwie olsztyńskim w 1949 roku w rozbiciu na powiaty

Województwo/ powiat	Klasy gruntów ornych										Razem			
	I		II		III		IV		V				VI	
	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%
województwo olsztyńskie	16,7	1,7	100,8	10,4	264,9	27,3	306,7	31,6	169,2	17,4	113,2	11,7	971,4	100

⁴⁵ Ibidem, k. 64, Terminarz dla przeprowadzenia badań (ankiety) w sprawie klasyfikacji gruntów.

⁴⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 VII 1950 r. w sprawie zaliczenia poszczególnych powiatów do jednego z okręgów gospodarczych oraz ustalenia norm przeciętnego przychodu szacunkowego hektara gruntów dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1950, Dz. U. 1950, nr 27, poz. 251.

⁴⁷ Ibidem, Załącznik nr 1.

w tym powiaty:														
bartoszycki	1,6	5,4	5,4	17,7	9,4	30,9	12,7	41,8	0,9	3,1	0,3	1,0	30,3	100
braniewski	-	-	8,4	10,8	18,9	24,5	35,5	45,9	11,7	15,1	2,8	3,6	77,3	100
giżycki	-	-	-	-	9,2	20,4	14,3	31,9	12,6	28,0	8,9	19,7	45,0	100
iławecki	-	-	3,0	9,5	12,5	39,2	9,5	29,8	4,9	15,3	1,9	6,1	31,8	100
kętrzyński	3,4	4,6	17,3	23,7	20,2	27,6	22,7	31,1	7,3	10,0	2,3	3,1	73,2	100
lidzbarski	-	-	6,4	9,6	18,4	27,6	20,6	30,9	12,1	18,2	9,2	13,8	66,6	100
morąski	1,1	2,0	7,7	13,8	18,1	32,5	16,5	29,6	8,9	16,0	3,4	6,2	55,6	100
mragowski	-	-	-	-	14,6	28,9	16,0	31,7	12,1	23,9	7,9	15,6	50,6	100
nidzicki	-	-	-	-	15,6	24,8	17,8	28,3	13,6	21,6	15,8	25,3	62,8	100
olsztyński	0,2	0,3	6,0	9,9	17,0	27,9	19,7	32,2	10,9	17,8	7,3	11,9	61,2	100
ostródzki	-	-	10,7	13,4	25,0	31,3	25,5	31,9	12,2	15,2	6,5	8,1	79,9	100
pasłęcki	3,7	7,3	7,9	15,8	11,2	22,3	16,5	32,9	7,7	15,3	3,2	6,3	50,1	100
piski	-	-	-	-	8,2	12,4	19,2	29,1	18,3	27,8	20,2	30,7	65,9	100
reszelski	2,0	4,1	7,9	16,5	14,2	29,5	13,9	28,8	7,4	15,3	2,8	5,8	48,1	100
suski	3,7	6,2	12,5	21,0	18,3	30,9	14,7	24,8	7,5	12,6	2,7	4,5	59,3	100
szczycieński	-	-	-	-	19,0	28,3	18,4	27,3	14,8	22,0	15,1	22,5	67,2	100
węgorzewski	0,9	2,0	7,5	16,2	15,2	32,9	13,3	28,7	6,4	13,8	2,9	6,4	46,3	100

Źródło: obliczenia własne na podst. APO KW PZPR, 1141/2971, k. 116-122, Arkusz zbiorczy badania (ankiety) w sprawie klasyfikacji gruntów (woj. olsztyńskie).

Rezultat klasyfikacji wpłynął także na ustalenie wysokości obowiązkowych dostaw płodów rolnych. Jakość gleb, poprzez zastosowany mechanizm przeliczeniowy gruntów rolnych na hektary przeliczeniowe, decydowała o wysokości chłopskich zobowiązań (Tabela 4). Nie do końca jednak wyniki klasyfikacji zostały uwzględnione w narzuconym poszczególnym powiatom, bardziej lub mniej korzystnym, systemie przeliczeniowym. Absurdalny sposób przeprowadzenia klasyfikacji sprawiał, że jej wyniki nie były uwzględniane dla poszczególnych indywidualnych gospodarstw, lecz dla całych powiatów. Gospodarstwa o nieodróżnicowanych jakościowo glebach, w zależności od ustalonego dla każdego powiatu rejonu gospodarczego, były traktowane niejednakowo. Gospodarstwa o tych samych powierzchniach gruntów i tych samych klasach jakościowych gleb, położone w różnych powiatach zaliczonych do różnych rejonów gospodarczych, były zobowiązane do różnego wymiaru świadczeń rzeczowych. Spośród pięciu

powiatów, w których mimo prób zawyżania klas nie sklasyfikowano nawet jednego hektara w dwóch najwyższych klasach (giżycki, mragowski, piski, nidzicki i szczycieński) tylko dwa (giżycki i piski) zaliczono do rejonu III (trzecim powiatem był węgorzewski) przy późniejszym podziale województwa na rejony gospodarcze⁴⁸.

Co ciekawe, według tabeli przeliczeniowej hektarów gruntów ornych na hektary przeliczeniowe, ustalone przeliczniki dla gruntów położonych w rejonie trzecim dla trzech pierwszych klas, były wyższe, a więc mniej korzystne niż ustalone dla rejonu pierwszego i drugiego. Innymi słowy ta sama powierzchnia upraw w hektarach fizycznych na gruntach trzech najwyższych klas w rejonie pierwszym oznaczała mniejszą liczbę hektarów przeliczeniowych niż w rejonie drugim lub trzecim. Nieco korzystniejszy przelicznik w powiatach położonych w rejonie trzecim ustalono jedynie dla gruntów klasy szóstej (Tabela 4). Autorzy rozporządzenia wprowadzającego rejonizację gruntów dla ustalenia wymiaru planowego skupu, a później obowiązkowych dostaw, nie kierowali się interesem właścicieli gospodarstw w tych powiatach, w których odsetek gruntów klasy szóstej był najwyższy, a więc: piskim, nidzickim i szczycieńskim. To dałoby mniejsze powierzchnie gruntów ornych w hektarach przeliczeniowych. Wspomnijmy w tym miejscu, że ustalenie większej liczby hektarów przeliczeniowych wpływało na większy wymiar dostaw⁴⁹.

Tabela 4

Tabela przeliczeniowa hektarów gruntów ornych na hektary przeliczeniowe w gospodarstwach indywidualnych w 1951 roku

Hektar gruntów ornych	Hektar przeliczeniowy		
	I rejon	II rejon	III rejon
I	1,8	1,9	2,0
II	1,6	1,6	1,7
III	1,2	1,2	1,3
IV	1,0	1,0	1,0
V	0,8	0,8	0,8
VI	0,6	0,5	0,5

Źródło: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 VII 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o planowym skupie zbóż, Dz. U. 1951, Nr 39, poz. 299.

* * *

Nieuczciwy sposób przeprowadzenia tzw. społecznej klasyfikacji gruntów z 1949 r., często pomijany w opracowaniach naukowych poświęconych wsi olsz-

⁴⁸ Załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 VII 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o planowym skupie zbóż, Dz. U. 1951, Nr 39, poz. 299.

⁴⁹ Ibidem.

tyńskiej, w znacznym stopniu zaważył na dalszych problemach chłopów w regulowaniu obciążeń finansowych i rzeczowych. Zawyżone zaległe świadczenia władza ściągała od chłopów, zgodnie z dekretem z 28 stycznia 1947 r., w drodze egzekucji administracyjnej, stosując tzw. zajęcia, zwózki i licytacje⁵⁰. Warto wspomnieć, że tylko w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1952 r. odsetek zajętych majątków podatników podatku gruntowego w województwie olsztyńskim wyniósł 14,29%, podczas gdy w kraju wynosił 4,19%. W pierwszej połowie 1953 r. odsetek zajętych majątków wzrósł do wartości 25,62%. Wskaźnik ten w Polsce także zwiększył się, ale wynosił 8,49%⁵¹. Dodajmy, że odsetek zajęć w województwie olsztyńskim w obydwu latach był najwyższy w kraju. Skala zjawiska była więc duża.

Przymus administracyjny stosowano również wobec chłopów niewywiązujących się z obowiązkowych dostaw. Od 1951 r. władze partyjne w województwie wsparły się rozporządzeniem z 13 października 1951 r. w sprawie wprowadzenia przyspieszonego postępowania karno-administracyjnego w sprawach o wykroczenia z dekretów o planowym skupie zbóż i zabezpieczeniu dostaw ziemniaków⁵². Według danych Wydziału Karno-Administracyjnego PWRN, tylko w 1951 r. wpłynęły 4663 wnioski o ukaranie chłopów⁵³. W IV kwartale 1952 r., po rozszerzeniu obowiązkowych dostaw o żywiec i mleko, odnotowano 4846 wykroczeń dotyczących zaległości w ich realizacji. Z tego wymierzono 3305 kar grzywny w wysokości do 300 zł i 1541 kar grzywny przekraczających tę kwotę⁵⁴.

Stopień ściągalności płodów rolnych podnoszono poprzez przemoc stosowaną przez funkcjonariuszy PUBP. W 1953 r. w powiecie biskupieckim, jak zanotował szef WUBP, „po zastosowaniu represji” skup zboża zwiększył się z 12 do 45–65 t dziennie⁵⁵. Według danych bezpieki, tylko w samym wrześniu 1954 r. „po zagadnieniu akcji skupu” aresztowano 43 osoby za „złośliwy opór”⁵⁶. Przykładowo, w tym samym 1954 r., liczba wniosków skierowanych do kolegów orzekających i prokuratur o ukaranie osób zalegających w dostawach zbóż i żywności (nie licząc zaległości w dostawach ziemniaków i mleka) wyniosła w wojewódz-

⁵⁰ Dekret z 28 I 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych, Dz. U. 1947, nr 21, poz. 84.

⁵¹ Zob. D. Jarosz, op. cit., tab. II-19 i tab. II-20, ss. 255–256.

⁵² Dz. U. 1951, nr 54, poz. 380.

⁵³ Obliczenia własne na podst. APO, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Wydział Spraw Wewnętrznych (dalej: PWRN/WSW), 444/13, k. 30, Dane liczbowe z przebiegu orzecznictwa karno-administracyjnego na odcinku planowego skupu zboża i ziemniaków od początku akcji do dnia 31 XII 1951 r.

⁵⁴ APO, PWRN/WSW, 444/15, k. 259, Sprawozdanie z ruchu spraw karno-administracyjnych w IV kwartale 1952.

⁵⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN) Oddział w Białymstoku, 084/9, k. 123, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie, 1–31 X 1953 r.

⁵⁶ AIPN Biuro Udostępniania w Warszawie, 01206/89, k. 8, Sprawozdanie miesięczne Inspektoratu Wiejskiego przy WUBP w Olsztynie za okres 1–30 IX 1954 r.

twie olsztyńskim ogółem 5474. Spośród nich 106 chłopów ukarano sądownie, a 2067 grzywną⁵⁷.

W latach 1955–1956, po II Zjeździe PZPR i „korekcie gospodarczej”⁵⁸, represje karno-administracyjne wyraźnie osłabły. W 1955 r., jak wynika z danych PWRN, zaległości z tytułu dostaw przeniesione na 1956 r. były czterokrotnie niższe niż w poprzednim roku „przy o połowę mniejszym nacisku administracyjnym”⁵⁹. W ciągu trzech pierwszych kwartałów 1955 r. zanotowano 2022 kary wymierzone, a wykonanych 747⁶⁰. Z tytułu niewywiązywania się z obowiązkowych dostaw jeszcze mniejszą liczbę kar wymierzono w 1956 r. – łącznie 881, z czego wykonano 806⁶¹.

Nieuczciwa klasyfikacja gruntów z 1949 r., zawyżająca chłopskie obciążenia, a także zastosowane sankcje administracyjne, przy wspomnianej wyżej specyfice obszarowej gospodarstw na Warmii i Mazurach, prowadziły do zapasicy produkcyjnej oraz upadku najbardziej produktywnych dużych gospodarstw. One w największym stopniu odczuły skutki ówczesnej polityki wobec wsi, m.in. ze względu na zastosowanie w systemie chłopskich świadczeń regresji. Władza z jednej strony realizowała cel polityczny – „rozkułaczanie” i „uspołecznianie” polskiej wsi oraz gospodarczy, drenaż ekonomiczny gospodarstw chłopskich, z drugiej jednak strony taka polityka hamowała rozwój wsi i rolnictwa. Szczególnie dotkliwe skutki przyniosła ona na obszarach, gdzie występowały stosunkowo duże gospodarstwa, o małym zaludnieniu, gospodarczo wyniszczonych, pozbawionych sprzętu i inwentarza. Obszarem takim były wówczas Warmia i Mazury.

Radosław Gross, *Die gesellschaftliche Bodenklassifikation in Ermland und Masuren im Jahr 1949 und ihre Folgen*

Zusammenfassung

Die 1949 durchgeführte gesellschaftliche Bodenklassifikation hatte einen ziemlich wesentlichen Einfluss auf die Situation der Bauernhöfe in der stalinistischen Zeit. Durch gezielte Maßnahmen, die

⁵⁷ APO, PWRN/Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, 444/378, k. 431–432, Realizacja obowiązkowych dostaw 1954.

⁵⁸ Politykę gospodarczą poddano wstępnej analizie już podczas IX Plenum KC PZPR (29–30 X 1953 r.), a następnie II Zjazdu PZPR (10–17 III 1954 r.). Zdecydowano m.in. o przesunięciu części środków na rozwój rolnictwa i wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych. Złagodzeniu ulec miała również polityka fiskalna wobec gospodarstw indywidualnych. Zob.: *IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR*, Warszawa 1953, ss. 71–95; *II Zjazd PZPR. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR*, Warszawa 1954, ss. 49–61; J. Kaliński, *Polityka gospodarcza Polski w latach 1948–1956*, Warszawa 1987, s. 89.

⁵⁹ APO, PWRN/WSW, 444/17, k. 225, Sprawozdanie z orzecznictwa karno-administracyjnego za IV kwartał 1955 r., 1 II 1956.

⁶⁰ Obliczenia własne na podst.: ibidem, k. 1, 90, 133, Sprawozdania o orzecznictwie karno-administracyjnym (I–III kwartał) 1955.

⁶¹ Obliczenia własne na podst.: APO, PWRN/WSW, 444/18, k. 1, 77, 105, 134, Sprawozdania o orzecznictwie karno-administracyjnym (I–IV kwartał) 1956.

der damaligen Landwirtschaftspolitik entsprachen, erhöhten die Behörden in unredlicher Weise die Bodenklassen und steigerten dadurch künstlich die finanziellen Verpflichtungen und Sachleistungen der privaten Landwirtschaftsbetriebe. Es gab viele Unrechtmäßigkeiten, und die Last der den Bauern auferlegten Leistungen erwies sich in vielen Fällen als nicht zu bewältigen. Besonders heftige Folgen der unredlichen Bodenklassifikation bekamen die Eigentümer von privaten Landwirtschaftsbetrieben in Ermland und Masuren zu spüren, einem spärlich besiedelten Gebiet ohne Geräte und Inventar, wo sich nach dem Krieg eine spezifische Flächenstruktur der Landwirtschaftsbetriebe herausgebildet hatte, in der mittlere und große Areale überwogen. Bei den überbewerteten Klassen der Ackerböden und dem angewendeten Progressionssystem bei den Leistungen wurde deren Erhaltung unrentabel, und im Zusammenhang damit wurden viele Betriebe aufgegeben. Die ab 1948 verwirklichte neue Landwirtschaftspolitik, deren Bestandteil die sog. gesellschaftliche Bodenklassifikation war, vertiefte die Probleme der Allensteiner Landwirtschaft.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Radosław Gross, *Social land classification in Warmia and Mazury region in 1949 and its consequences*

Summary

Social land classification conducted in 1949 quite significantly affected the location of farms in the Stalinist period. Authorities, by means of deliberate action, by dishonestly overstating the classes of land, artificially overestimated the encumbrances of individual farms. The scale of anomalies was large and the cost of benefits imposed on peasants in many cases turned out to be unbearable. Particularly strongly affected by the consequences of unfair land classification were the owners of individual farms in Warmia and Mazury, sparsely populated area, devoid of equipment and inventory, where after the war a specific surface structure of farms developed, in which medium and large areas dominated. Due to overstated classes of agricultural land and applied system of progression in benefits, maintaining farms became unprofitable, and therefore many of them collapsed. The new agricultural policy implemented since 1948, in which the so-called social land classification became a component, deepened the problems of Olsztyn agriculture.

Translated by Jerzy Kielbik